

Wstęp . . . . . 7

Część pierwsza, w której językiem kuchenno-ma-  
rynarsko-biologiczno-cybernetycznym próbuje się  
przedstawić i obronić teorię systemu amerykań-  
skiego . . . . . 17

Teoria „Wielkiego Naleśnika” . . . . . 23

Życie w luzach Struktury . . . . . 29

Kiedy już nie można nie, czyli — kiedy Struk-  
tura się rusza . . . . . 36

Czy Główna Zasada naprawdę działa . . . . 40

Drogi na szczyt ciągle otwarte (a przynajmniej  
— nie zamknięte) . . . . . 47

Nowe kariery . . . . . 49

„Wielki Naleśnik” nie ma humanistycznych  
przesądów . . . . . 54

Część druga, w której opowiada się o państwowo-  
ści amerykańskiej i jej partnerach gry w społe-  
czeństwo . . . . . 61

Zasługi niedocenionego Monteskiusza . . . . 68

Bezpartyjna Ameryka . . . . . 76

Dlaczego Stany Zjednoczone nie mają polityki  
zagranicznej . . . . . 84

Decentralizacja władzy i decentralizacja kłopotów . . . . .	88
W majestacie bałaganu prawa . . . . .	95
Gangsterzy jako filantropi . . . . .	104
Wielopodział sił . . . . .	107

Część trzecia, w której przedstawia się mechanizmy rządzące amerykańską kulturą oraz te, które gwarantują, że się ona nie zmieni (przynajmniej za życia autora) . . . . .	113
Kultura «wszystkiego, co widać» . . . . .	121
Ten zdrowy ludowy antyintelektualizm . . . . .	131
„Kompleks Morgana” . . . . .	140
Niewinna dobra Ameryka . . . . .	150

Część czwarta, która opowiada o tym, co stało się z mitem amerykańskiego indywidualizmu oraz o tym, jak to prawdziwi Amerykanie ciągną (lub pchają) Amerykę w prawo . . . . .	159
Gdzież ci indywidualiści . . . . .	164
Wyzwoleni dla degradacji . . . . .	174
«PIGS» . . . . .	178
Do kogo należy Ameryka . . . . .	187
Żydzi — niebezpieczeństwa odrębności . . . . .	194
Poszukiwacze identyfikacji . . . . .	199
Dlaczego konserwatyzm . . . . .	206

Część piąta, która ma dowieść, że „Wielki Naleśnik” nadal będzie się oddalał od Europy . . . . .	209
Pieniądz jako przedmiot uprawiania sztuki . . . . .	217
Nowa mielizna . . . . .	222
Piloci „Wielkiego Naleśnika” . . . . .	229
Przejście na otwarte spokojne morze . . . . .	241
Boom boomów . . . . .	253
I znowu w bok . . . . .	264